



Z okazji Jubileuszu Roku 2000 czcigodny Jan Paweł II na początku nowego tysiąclecia ery chrześcijańskiej stanowczo podkreślił potrzebę odnowienia zobowiązania, by nieść wszystkim orędzie Ewangelii «z takim samym entuzjazmem jak pierwsi chrześcijanie» (por. list apost. *Novo millennio ineunte*, 58). Jest to najcenniejsza posługa, jaką Kościół może ofiarować ludzkości i każdej poszczególnej osobie, poszukującej głębokich racji, by żyć pełnią swojego życia.

Dlatego też to właśnie wezwanie rozbrzmiewa każdego roku w czasie obchodów Światowego Dnia Misyjnego. Nieustanne głoszenie Ewangelii ożywia bowiem także Kościół, jego zapał, jego ducha apostołskiego, odnawia jego metody duszpasterskie, tak aby zawsze odpowiadały nowym sytuacjom – również tym, które wymagają nowej ewangelizacji – i by ożywiały je zapał misyjny: «Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana! Nowa ewangelizacja ludów chrześcijańskich znajdzie natchnienie i oparcie w oddaniu się działalności misyjnej» (Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 2).

Idźcie i głoscie

Ten cel jest wciąż stawiany na nowo przez sprawowanie liturgii, zwłaszcza Eucharystii, która kończy się zawsze powtórzeniem polecenia zmartwychwstałego Jezusa, skierowanego do apostołów: «Idźcie...» (Mt 28, 19). Liturgia jest zawsze powołaniem «ze świata» i nowym posłaniem «do świata», aby dawać świadectwo temu, czego się doznało: zbawczej mocy Słowa Bożego, zbawczej mocy tajemnicy paschalnej Chrystusa. Wszyscy, którzy spotkali zmartwychwstałego Pana, czuli potrzebę, by powiedzieć o tym innym, tak jak dwaj uczniowie z Emaus. Po tym, jak rozpoznali Pana przy łamaniu chleba, «w tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu» i opowiedzieli im o tym, co przydarzyło się im w drodze (por. Łk 24, 33-34). Papież Jan Paweł II napominał, byśmy «czuwali, byli gotowi rozpoznać Jego oblicze i spieszyc do braci, aby nieść im wspianą nowinę: ‘Widzieliśmy Pana!’ » (por. list apost. *Novo millennio ineunte*, 59).

Wszystkim

Ewangelia jest głoszona wszystkim narodom. Kościół «z natury swojej jest misyjny, ponieważ bierze początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca» (Sobór Watykański II, dekret *Ad gentes*, 2). Taka jest «łaska i właściwe powołanie Kościoła; wyraża najprawdziwszą jego tożsamość. Kościół jest dla ewangelizacji» (por. Paweł VI, adhortacja apost. *Evangelii nuntiandi*, 14). W związku z tym nie może on nigdy zamykać się w sobie. Zakorzenia się w określonych miejscach, aby iść dalej. Jego

działanie, zgodnie ze słowem Chrystusa i pod wpływem Jego łaski oraz Jego miłości, uobecnia się w pełnym wymiarze we wszystkich ludziach i narodach, aby doprowadzić ich do wiary w Chrystusa (por. Ad gentes, 5).

To zadanie nie przestało być pilne. A wręcz «misja Chrystusa Odkupiciela, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy (...) obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły» (Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 1). Nie możemy być spokojni, jeśli pomyślimy, że po dwóch tysiącach lat wciąż są narody, które nie znają Chrystusa i nie słyszały jeszcze Jego orędzia zbawienia. Co więcej, powiększa się też rzesza osób, którym wprawdzie była głoszona Ewangelia, ale zapomniały o niej i oddaliły się od niej, nie utożsamiają się już z Kościołem; a liczne środowiska, także w społeczeństwach tradycyjnie chrześcijańskich, nie chcą się otworzyć na słowo wiary. Dokonuje się przemiana kulturowa, której sprzyjają także globalizacja, prądy myślowe i panujący relatywizm; przemiana, której rezultatem jest mentalność i styl życia nieuwzględniające przesłania ewangelicznego, jak gdyby Bóg nie istniał, a afirmujące jako cel życia dążenie do dobrobytu, łatwego zarobku, kariery i sukcesu, nawet kosztem wartości moralnych.

Współodpowiedzialność wszystkich

Misja powszechna obejmuje wszystkich, wszystko i zawsze. Ewangelia nie jest wyłącznym dobrem tego, kto ją otrzymał, ale jest darem, którym trzeba się dzielić, wspaniałą nowiną, którą należy przekazywać. A ten dar-zadanie powierzony jest nie tylko nielicznym, ale wszystkim ochrzczonym, którzy są «wybranym plemieniem, (...) narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym» (1 P 2, 9), aby głosił Jego cudowne dzieła. Obejmuje ona również wszelkie rodzaje działalności. Poświęcanie uwagi ewangelizacyjnej działalności Kościoła w świecie i współpraca w niej nie mogą ograniczać się do paru momentów i szczególnych okazji, nie można ich też traktować jako jednego z wielu rodzajów czynności duszpasterskich: wymiar misyjny Kościoła jest istotny, dlatego trzeba mieć go zawsze na uwadze. Ważne jest, aby zarówno poszczególni ochrzczeni, jak i wspólnoty kościelne interesowali się misją nie sporadycznie i okazjonalnie, ale w sposób trwały, jako formą życia chrześcijańskiego. Dzień Misyjny nie jest odosobnioną chwilą w ciągu roku, ale cenną okazją do refleksji nad tym, czy i jak odpowiadamy na powołanie misyjne; jest to odpowiedź o zasadniczym znaczeniu dla życia Kościoła.

Ewangelizacja globalna

Ewangelizacja jest procesem złożonym i obejmuje różne elementy. Jednym z nich, do których w działalności misyjnej przywiązywano zawsze szczególną wagę, jest solidarność. Jest to również jeden z celów Światowego Dnia Misyjnego, który za pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych zachęca do pomocy w realizacji zadań ewangelizacyjnych na terenach misyjnych. Polega ona na wspieraniu instytucji, niezbędnych do utrwalania i umacniania Kościoła przez katechistów, seminarzystów, kapłanów; a także na wnoszeniu wkładu w polepszanie warunków życia osób w krajach, w których występują w najpoważniejszej formie zjawiska ubóstwa, niedożywienia, zwłaszcza dzieci, chorób, niedostatku opieki medycznej oraz instytucji oświatowych. To również wchodzi w zakres misji Kościoła. Głosząc Ewangelię, ma on na względzie życie ludzkie w

pełnym jego znaczeniu. Jest niedopuszczalne, podkreślał sługa Boży Paweł VI, aby w ewangelizacji nie były brane pod uwagę kwestie dotyczące promocji człowieka, sprawiedliwości, wyzwolenia z wszelkiego rodzaju ucisku, oczywiście z poszanowaniem autonomii sfery politycznej. Brak zainteresowania doczesnymi problemami ludzkości byłby równoznaczny z «zapominaniem nauki Ewangelii o miłości bliźniego, cierpiącego i będącego w potrzebie» (por. adhortacja apost. *Evangelii nuntiandi*, 31. 34); nie byłoby to zgodne z postępowaniem Jezusa, który «obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości» (Mt 9, 35).

Tak więc przez współodpowiedzialne uczestnictwo w misji Kościoła chrześcijanin staje się budowniczym jedności, pokoju, solidarności, które dał nam Chrystus, i współpracuje w urzeczywistnianiu zbawczego planu Boga w stosunku do całej ludzkości. Wyzwania, które przed nią stają, wymagają od chrześcijan, by podążali razem z innymi, a misja jest integralną częścią tej wędrówki ze wszystkimi. Na tej drodze niesiemy, choć w naczyniach glinianych, nasze powołanie chrześcijańskie, nieoceniony skarb Ewangelii, żywe świadectwo o Jezusie, który umarł i zmartwychwstał, którego spotyka się i w którego wierzy w Kościele.

Niech Dzień Misyjny ożywia w każdym pragnienie i radość z «wychodzenia» naprzeciw ludzkości i niesienia wszystkim Chrystusa. W Jego imię udzielam wam z serca Błogosławieństwa Apostolskiego, w szczególności tym, którzy najbardziej trudzą się i cierpią dla sprawy Ewangelii.

Benedykt XVI

Watykan, 6 stycznia 2011 r., Uroczystość Objawienia Pańskiego